



Ania

fot.



Ania

fot.



Ania

fot.



Rodzinna sobota

Już po raz 10 bawiliśmy się w rodzinnej atmosferze. W sobotę 21 maja nie zabrakło nam uśmiechów, pomysłów, chęci do zabawy i do rozmów ze znajomymi. Były wspaniałe zwierzęta, zjeżdżalnie, malowanie twarzy, super lody i przepyszne przekąski. Pomysłowość Rodziców przeszła nasze oczekiwania. Ciasteczka w kształcie zwierzątek wyglądały znakomicie i były przepyszne.

Dziękuję wszystkim rodzicom i dzieciom.



ZWIERZĘ TO NIE ZABAWKA!

1. Każde zwierzę musi mieć swoje miejsce.
2. Należy zapewnić mu odpowiednie jedzenie.
3. Koniecznie trzeba zadbać o higienę pupila.
4. Zwierzę traktujemy z uczuciem.

Jeśli spełnisz te podstawowe warunki, możesz zacząć myśleć o zwierzątku.

Między zwierzęciem i jego właścicielem nawiązać się powinna dobra relacja – oparta na przyjaznych kontaktach. Dlatego też, pupila należy traktować z uczuciem i mieć zawsze na względzie jego komfort. Zwierzęta bowiem czują takie relacje i odbija się to pozytywnie zarówno na ich stosunku do nas, jak i na ich zdrowiu. Trzeba im także zapewniać odpowiednią rozrywkę – w przypadku psów, chodzi tutaj o ich regularne wyprowadzanie na spacer. W przypadku pozostałych, liczy się wspólna zabawa i dostarczenie odpowiednich akcesoriów, które zajmą zwierzęciu czas.

Masz zwierzaka, to już nie jesteś sam!



KARTKA Z HISTORII

Na początku maja Polacy obchodzą swoje wielkie święto - **rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja**. Konstytucja od 1971 roku jest najważniejszym aktem prawnym w państwie.

W 1791 roku w Polsce rządził król Stanisław Poniatowski. Kraj był wówczas słaby, a jego pozycja zagrożona przez sąsiadów. Konstytucja uregulowała podstawowe problemy społeczno-polityczne państwa, uporządkowała prawa obywateli oraz zorganizowała zasady pracy władz państwowych, co w tym czasie było niezwykle ważne.

Konstytucja znosiła np. "liberum veto", to znaczy "wolne - nie pozwalam". Każdy szlachcic – bogaty człowiek, który podczas obrad sejmu krzyknął: "liberum veto", zrywał w ten sposób obrady. Szlachta, która rządziła wówczas państwem polskim, bardzo nadużywała tego środka, co utrudniało uchwalenie jednolitych zasad w państwie. Jak widać, Konstytucja 3 Maja wprowadzała ład. Wśród wielu zasadniczych zmian były też i takie, które rozszerzyły prawa mieszczan, a chłopom – najsłabszej warstwie społecznej, zapewniały opiekę prawa i rządu.

Dzisiaj rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja obchodzimy w Polsce bardzo uroczyście. W całym kraju są zamknięte sklepy, a na balkonach wiszą biało- czerwone flagi. W niemal każdym mieście organizowane są defilady, uroczystości, apele i pochody. Wszyscy ludzie, uroczyście ubrani, włączają się w defiladę, śpiewając przy dźwiękach orkiestry pieśni patriotyczne. Dzieci nie muszą w tym dniu iść do szkoły.

Oliwia Motyka-Radłowska 4b



Polska

Polska to moja ojczyzna,
Polska to mój kraj!
Tu mieszka moja rodzina,

Polska to góry i lasy,
Polska to połacie pól i łąk,
To Bałtyku błękitna toń.

Polska to kolor kwiecia,
Polska to różnorodność zwierza.
To piękno duszy człowieka,
To radosny chichot dziecka.

Polska to biel i czerwień,
To czystość, szlachetność.
Polska to miłość i dzielność,
Polska to ty i ja.

Karol Łukasiewicz 4b

Majówka

Majóweczka ta urocza
plecie wiosna jej warkocza.
Panienczka w pantofelkach
biega lekko po muszelkach.
Na łące będzie się bawiła
zamki z piasku z radością lepila
i kąpała w rześkiej wodzie
dziecięcą radością tryskała co dzień.
A gdy chmurka słoneczko zakryje
usiądzie wśród drzew
wsluchana w ptasi śpiew.

Karolina Kowalewska 4b



Czas na hobby...

Moja przygoda z jeździectwem

Moja przygoda z jeździectwem zaczęła się 2 lata temu. Rodzice zapisali mnie do klubu jeździeckiego, gdzie zaczęłam poznawać tajniki jazdy konnej. Pierwszym krokiem do startów w zawodach było otrzymanie brązowej odznaki. Z każdym dniem moja miłość do koni stawała się coraz większa. Wakacje spędziłam na obozie konnym, gdzie trenowałam do pierwszych ważnych zawodów. W sierpniu 2014 roku wraz z kucem o imieniu Fasola zdobyliśmy III miejsce w Pucharze Polski. Zgodnie z tradycją medalistów wrzuca się do wody. Najbardziej rozczarowałam się tym, że było to bagno. Na Gwiazdkę dostałam swojego pierwszego kuca Chestera. Jest to twardy koń, który nie wybacza błędów, przez co zmotywował mnie do bardziej wytężonej pracy, nauczył pokory. Nasze ogniste temperamenty idealnie do siebie pasują. Pierwszym wspólnym osiągnięciem było II miejsce na HPWIM w grupie A2. Pomimo pierwszych sukcesów nadal pracujemy nad techniką i budowaniem wzajemnego zaufania. Mamy za sobą kilka poważnych upadków, jednak się nie poddajemy. Naszym ostatnim sukcesem w 2015 roku było II miejsce OLPWIMA, gdzie rywalizowałam z dużymi końmi. Zdaliśmy również licencję na 2,5 pkt, która pozwala nam skakać na zawodach 120 cm. Moim marzeniem jest wystartować w WKKW. Jeździectwo traktuję poważnie, ale czasami przydaje się zabawa. Z koniem trzeba się zgrać, ufać mu i być dla niego delikatnym. Każdy koń potrzebuje spokoju i rozmowy z nim.

Julia Witkowska 5d



Wywiad ze Scottem Brashem, najlepszym jeźdźcą na świecie w 2015r.

- Od kiedy zacząłeś się interesować jeździectwem?
- Jako dziecko interesowałem się piłką nożną, ale w wieku 12 lat musiałem wybrać, czy to będzie piłka czy jeździectwo.
- Czy wygrana Rolex Grand Slam była Twoim życiowym marzeniem?
- Takie zawody chce wygrać każdy jeździec.
- Jak długo pracujesz ze swoim koniem Sanctos?
- 3 lata.
- Jakbyś go opisał?
- To bardzo inteligentny koń, który w domu jest bardzo zrelaksowany i uwielbia odpoczynek, ale gdy wychodzi na parkur, jest prawdziwym wojownikiem.
- Czy denerwujesz się podczas zawodów?
- Nie, jestem skupiony na tym, co muszę zrobić i bardzo chcę dobrze wypaść.
- Co jest najlepsze w byciu profesjonalnym skoczkiem? Co jest w tym najgorsze?
- Najlepsze jest odwiedzanie różnych państw i pięknych ośrodków. Najgorsza jest częstość podróżowania. Żyję na walizkach. To dość męczące, ale zawsze nie mogę się doczekać kolejnych zawodów – więc to jest to, co kocham robić.
- Czy masz jakieś hobby oprócz koni?
- Kiedy mam więcej czasu, gram w golfa.
- Jaką radę dałbyś młodemu jeźdźcom?
- Mógłbym dać wiele porad, ale myślę, że najlepsza z nich to ta, żeby nie zbaczać z obranej ścieżki i nigdy nie rezygnować z marzeń.

Dla każdego coś ciekawego

NAJUKOCHAŃSZA MAMA

Droga Mamusiu, jesteś jak gwiazda na niebie - nie można żyć bez Ciebie.

Bardzo Cię kochamy i życzenia Ci składamy :

„Wszystkiego najlepszego w dniu święta Twego”.

Aniołki Tobie śpiewają i kwiaty Ci dają.

A na podwórku słońca tyle, tulipany i żonkile.

Zwierzątka Ci się kłaniają i bukiety z dmuchawców Tobie dają.

A my Cię najbardziej na świecie kochamy,

bo Ciebie zawsze przy sobie mamy.

Ola Rutkowska IIIa



Dzień Matki

To święto ma na celu okazanie mamom miłości, szacunku oraz podziękowanie za najtrudniejszą czynność na świecie – bycie matką. W Polsce po raz pierwszy obchodzono Dzień Matki w 1923 roku, w Krakowie. Historia Święta Matki sięga czasów starożytnych – obchodzono je w starożytnej Grecji i Rzymie. Święto to jest bez wątpienia jednym z najpiękniejszych. Jednak powinniśmy o naszych mamach pamiętać codziennie, a nie tylko raz w roku. Niektórzy kupując drogi prezent uciszają swoje wyrzuty sumienia, że przez cały rok niewiele mieli czasu dla mam. Uważają, że jak kupią coś ładnego lub wyślą kwiaty i kartkę z życzeniami to są dobrymi dziećmi, bo przecież pamiętali o Dniu Matki. Niestety, często gdyby nie media, które w tym dniu trąbią o tym co 5 minut, wiele osób nie pamiętałoby o swoich mamach. Pamiętajmy, że kwiatek na „odczepnego” żadnej mamy nie ucieszy tak, jak ucieszyłby dzień spędzony razem.

Uśmiechnij się!

Generał pyta Kowalskiego:

- Kowalski, wiecie co to jest ojczyzna?

- Yyyyy.... Nie.

-Malinowski, a wy wiecie?

- Tak obywatelu generale, ojczyzna to moja matka.

- No Kowalski, teraz wiecie, co to jest ojczyzna?

- Tak. Ojczyzna to matka Malinowskiego.

Facet pyta swojego kolegę o dobrego stomatologa. Tamten mu odpowiada:

- Znam świetnego, ale on jest Anglikiem.

- Spoko, spoko poradzę sobie.

Przychodzi więc na wizytę, siada na fotelu i pokazując szczękę lekarzowi mówi:

- Tu.

Dentysta wyrwał mu dwa zęby. Na drugi dzień znów spotykają się obaj faceci i pierwszy mówi:

- Kurcze, jakiś głupi ten dentysta. Ja mu pokazuję bolący ząb, mówię tu, a on wrywa mi dwa...

- Ale ty głupi jesteś. Two po angielsku, znaczy dwa...

- Aaaa, było tak od razu, następnym razem coś wymyślę.

Przychodzi więc na wizytę, siada na fotelu, wskazuje ząb i mówi:

- Ten!

Zaproszenie na wakacje

Chciałbym zabrać was na wycieczkę do Olsztyna i w jego okolice. Stolica Warmii i Mazur – Olsztyn, to miejsce wciąż czekające na odkrycie: uroczę Stare Miasto z Wysoką Bramą, obserwatorium astronomiczne w dawnej wieży ciśnień, most zakochanych czy Zamek Kapituły Warmińskiej. Okolice Olsztyna te bliższe i te dalsze – to przede wszystkim kraina ceglanych budowli. Znajdująca się 40 km od Olsztyna Nidzica przyciąga turystów wspaniałym gotyckim zamkiem krzyżackim z XIV wieku. Podobnie jest w Gietrzwałdzi – niedużej wsi, której skarbem od wieków pozostaje sanktuarium maryjne.

Niektórzy twierdzą, że miejscowość ta stanowi klucz do zrozumienia mentalności Warmiaków. W rejonie Olsztyna znajdują się nietuzinkowe atrakcje. Mniej więcej 50 km na południowy zachód od miasta, znajduje się miejsce, które choć raz w życiu powinien zobaczyć każdy Polak – Grunwald. 15 lipca 1410 roku – tę datę zna chyba każdy z nas, lecz nie wszyscy mieli okazję zobaczyć słynne pola pod Grunwaldem, gdzie doszło do jednej z najważniejszych bitew w średniowiecznych dziejach Europy. Wiktoria Władysława Jagiełły nad Krzyżakami upamiętnia olbrzymi Pomnik Zwycięstwa Grunwaldzkiego odsłonięty w 550 rocznicę walk. Poznanie szczegółów tego historycznego wydarzenia ułatwia ekspozycja Muzeum Bitwy pod Grunwaldem posiadająca m.in. salę kinową, a także amfiteatr z 20-metrową makietą przedstawiającą rozkład wojsk. Grunwald to pomnik historii, który z pewnością warto odwiedzić. Ziemię olsztyńską można również odkrywać, podróżując śladami Mikołaja Kopernika. Jednym z miejsc szczególnie godnych polecenia jest Lidzbark Warmiński, położony 50 km na północ od Olsztyna. W murach gotyckiego zamku miejscowych biskupów studiował właśnie sławny astronom. Mam nadzieję, że zainteresowałem was Olsztynem i jego okolicami na tyle, że odwiedzicie go w wakacje.